

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **K.K.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 sierpnia 2018 r.

zażalenia obrońcy skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w S.

z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Ka .../17

o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 6 lutego 2018 r. sygn. akt IV Ka .../17

na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., 528 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w S. odmówił przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 lutego 2018 r. sygn. akt IV Ka .../17. Powodem takiej decyzji było uznanie, że wskazane przez obrońcę skazanego powody niedochowania terminu zawitego nie stanowią okoliczności niezależnych od strony (art. 126 § 1 k.p.k.). Wniosek o przywrócenie terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego został złożony w dniu 13 czerwca 2018 r. (k. 173), po tym jak o treści wyroku sądu II instancji skazany dowiedział się 6 czerwca 2018 r. od swojego obrońcy.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył obrońca skazanego zarzucając orzeczeniu „*mający wpływ na jego treść błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę przejawiający się w uznaniu, że niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn zależnych od skazanego, podczas gdy prawidłowa ocena stanu faktycznego prowadzi do wniosku, że uchybienie to nastąpiło z uwagi na przyczyny od skazanego niezależne*”.

Podnosząc powyższe okoliczności skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przywrócenie skazanemu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. akt IV Ka .../17.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie obrońcy skazanego nie zasługiwało na uwzględnienie. Żadna z okoliczności przedstawionych w zażaleniu nie może skutecznie podważyć stanowiska sądu w przedmiocie oceny przedstawionych we wniosku okoliczności, jako wyłącznie zawinionych działaniem samego skazanego, który uchybił terminowi do sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego.

Otóż słusznie w realiach tej sprawy zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w S. na elementy zależne od woli skazanego. Nie ma wątpliwości, co do tego, że skazany był poinformowany o przedmiocie postępowania karnego, skoro uczestniczył w rozprawie przed sądem pierwszej instancji i składał wówczas wyjaśnienia (k. 135-136). Doręczono mu wówczas odpis aktu oskarżenia z pouczeniem o jego prawach (zakres pouczeń wynika z treści art. 338 § 1a k.p.k.). Rozprawę wówczas odroczone na dzień 16 maja 2017 r. i o tym fakcie również skazany wiedział (k. 136). Pomimo tego, że został pozbawiony wolności w okresie od 31 marca 2017 r. do 15 grudnia 2017 r. i wiedział o toczącym się postępowaniu karnym przeciwko niemu, nie wyraził w żaden sposób woli uczestniczenia w rozprawach przed sądem pierwszej instancji. Nic nie stało na przeszkodzie, aby skazany chcąc aktywnie uczestniczyć w procesie poinformował sąd o swoim zatrzymaniu i tymczasowym aresztowaniu zastosowanym w innej sprawie i chęci uczestnictwa w rozprawie, zwłaszcza, że pokwitował odebranie pouczenia znajdującego się na k. 38, w którym informowano go o potrzebie zawiadomienia o zmianie miejsca pobytu także na skutek pozbawienia wolności. Skoro tego nie uczynił i był świadomy swoich praw,

to godził się z tym, że sprawa będzie dalej toczyć się pod jego nieobecność. Prawdą jest, jak twierdzi skarżący, że skazany nie odebrał powiadomienia o wniesieniu apelacji na jego niekorzyść. Rzecz jednak w tym, że wynikało to z faktu niepoinformowania sądu pierwszej instancji o zmianie miejsca pobytu i przebywania w zakładzie karnym. Zawiadomienie o przyjęciu apelacji zostało wysłane na adres dla doręczeń wskazany w protokole przesłuchania (k. 36; k. 155) i powtórnie awizowano, co czyniło doręczenie skutecznym procesowo.

Jeżeli zaś chodzi o zawiadomienie o terminie rozpoznania sprawy w sądzie odwoławczym, to przypomnieć trzeba, że K.K. przebywał już wówczas na wolności i odebrał w dniu 29 grudnia 2017 r. (k. 165) zawiadomienie o rozpoznaniu sprawy w Sądzie Okręgowym w S. w dniu 6 lutego 2018 r.

Nie sposób uznać za przekonywujące twierdzenia skarżącego jakoby doszło, czy też mogło dojść do pomyłki ze strony skazanego, który uznał, że doręczone mu zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej informujące o nieobowiązkowym stawiennictwie dotyczyć może innej sprawy, jeśli zważyć, iż w zawiadomieniu podaje się informacje dotyczące sądu, w jakim zapadł zaskarżony wyrok oraz sygnaturę toczącej się sprawy. Skazany miał więc ponad miesiąc aby ustalić, jaki wyrok zapadł i jaka jest treść apelacji, która będzie rozpoznawana w Sądzie Okręgowym w S. Zaniechał podjęcia jakichkolwiek czynności w tym zakresie, jak i nie stawiał się na rozprawę odwoławczą, nie dbając kompletnie o swoje interesy procesowe. Nie złożył także wniosku o przyznanie obrońcy z urzędu, choć takie pouczenie otrzymał (k. 38 – pkt 2). Wprawdzie można zgodzić się ze skarżącym, że fakt pozbawienia wolności, czy mnogość spraw karnych może nastroczać pewnych trudności stronie niemającej przygotowania prawniczego w organizacji terminowości podejmowania czynności procesowych, z pewnością jednak fakt, iż skazany miał obok tej sprawy tylko jeszcze jedną sprawę (III K .../17 SO w S.) nie uzasadnia, po pierwsze, twierdzenia o ich mnogości, a po drugie, okoliczności te nie uniemożliwiają stronie takiego działania. Realia tej sprawy wskazują w sposób nieodparty, iż skazany nie zadbał nawet w minimalnym zakresie o swoje interesy procesowe, choć był ich świadom. Nie można także zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że skazany z uwagi na swoje wykształcenie oraz poziom intelektualny i doświadczenie życiowe nie miał możliwości należytego zrozumienia stosownych

pouczeń. Posiadanie wykształcenia gimnazjalnego, przy niestwierdzeniu leczenia psychiatrycznego czy odwykowego (k. 36v) daje przecież możliwość przyswojenia podstawowych informacji procesowych, o czym zresztą świadczy treść protokołu przesłuchania w charakterze podejrzanego (k. 37) oraz wyjaśnienia złożone na k. 136.

Jak zaś wskazano trafnie w zaskarżonym postanowieniu, przesłanką z art. 126 § 1 k.p.k., której spełnienie warunkuje możliwość przywrócenia terminu, jest występowanie okoliczności uniemożliwiających, a nie zaledwie utrudniających dokonanie czynności procesowej z zachowaniem terminu zawitego. Wykazując minimum zainteresowania toczącymi się sprawami i dbałością o własne interesy skazany miał możliwość terminowego dokonania czynności polegającej na złożeniu wniosku o sporządzenie i doręczenie mu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego.

Z tych powodów orzeczono jak na wstępie.

kc